

Jan Władysław Fróg

Kraków, dnia 6 kwietnia 2023r.

Przewodniczący KU „Solidarność”

Społeczność Solidarnościowa

Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Drodzy Państwo, Kochani Związkowcy

Jeszcze przed Świątami Zmartwychwstania Pańskiego odważyłem się napisać do Was, sprowokowany tekstami produkowanymi na masową skalę przez tzw. IP (firmującą się wściekłym kotem-lub żbikiem; opinie „IP-owców” są na ten temat podzielone)

Teksty tzw. IP-owców (te w internecie) to na ogół anonimy. I dlatego zastanawiałem się, czy w ogóle na nie reagować.

No, ale jednak reaguję, bo stek anonimowych insynuacji przyprawiony kocią (żbikową) miksturą może działać toksycznie.

Teksty TWA IP to zbitka manipulacji, ćwierć prawd i oszczerstw, tworzonych w oparach nienawiści do „S” i wszystkiego, co z nią się wiąże.

Zamiast, w obliczu pięknych uduchowionych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, zdobyć się na konstruktywną refleksję, uruchomić własne sumienia-tzw. IP-owcy produkują jadowite tekściki, które-w ich zamyśle- mają zbulwersować pracowników UP wywołać ferment, zniszczyć renomę naszego uniwersytetu.

Wszystkie teksty tzw. IP-owców można zakwalifikować do gatunku, który nazwałbym „agitkową grafomanią”; wszystko jest tu pomieszane bez sensu, przy zachowaniu pozorów, że tworzone jest to w „dobrej wierze”.

Ale to oczywista nieprawda!

Intencja tzw. IP-owców jest wyrazista:

Wzbudzić w UP ferment, niepokój, lęk, różnego rodzaju obawy.

Nie będę wchodził z tzw. IP- w jakąkolwiek polemikę, udowadniając prawie zawsze złą intencję, agresję, celowe mieszanie fikcji z niedomówieniami, które to motywy kierują tą grafomanią.

Moje merytoryczne argumenty, ewentualny dialog, tylko by ich (IP) uwiarygodniał.

I parę informacji na koniec:

1. Tzw. IP chwali się rodowodem „anarcho-syndykalistycznym”. Czy to dobra wizytówka?
2. Tzw. IP nie posiada realnie żadnego programu, poza negacją działań władz UP.
3. Tzw. IP – to nieznaną liczbą w naszym UP; na dodatek tzw. IP, prezentująca się tu jako związek zawodowy jest w „unii personalno-organizacyjnej” z analogicznym związkiem w jakiejś warszawskiej instytucji (nienaukowej).
4. Od roku oczekujemy oficjalnej informacji ilu jest tzw. członków tzw. IP w naszej uczelni – takowej informacji brak. Sądząc po stylistyce ich tekścików – jest ich w UP najwyżej kilku

pracowników aktualnych. Reszta to osoby – które na własne życzenie odeszły z naszej uczelni, ale to też tylko kilka osób !

5. A w ogóle istnienie takiego „związku” u nas ma wyłącznie trzy cele:
- Ochrona biernych nauczycieli akademickich przed zwolnieniami - w tym samych siebie.
  - Zniszczenie renomy UP
  - Upust żółci poprzez zakłamane teksty; potrzeba takiego „upustu” jest szczególnie intensywna u ludzi sfrustrowanych, nieszczęśliwych, bez sukcesów w różnych sferach życia.

Niektóre osoby, które tkwiły w tzw. Komitecie Założycielskim tzw. IP – w naszej Uczelni wstawiły się działaniem na szkodę UP.

I tak np. jedna z nich – na kierowniczym stanowisku – doprowadziła do zadłużenia własnej jednostki na kwotę 3 mln PLN.

A teraz ta osoba i inne z tzw. kociego związku próbują zniszczyć rektora, który przeprowadził gruntowną sanację administracji, dydaktyki i działalności naukowej w UP.

Od przynajmniej 30 lat nigdy sytuacja w zakresie dydaktyki, organizacji pracy i nauki nie była tak dobra, jak teraz.

Byliśmy w kryzysie (za rektora Karolczaka), teraz dysponujemy wyraźnymi, dużymi środkami na inwestycje, dydaktykę i naukę.

I to byłoby tyle...

Moja prośba:

Nie przejmujmy się tekstami pisanymi przez naszych wrogów.

Tu i teraz odpuśćmy naszym winowajcom i życzymy im spokoju ducha i wewnętrznej harmonii.

To jest to, co chyba jest im najbardziej potrzebne teraz.

Serdecznie pozdrawiam

Jan Władysław Fróg

TWA= Towarzystwo Wzajemnej Adoracji